

Wojny walutowe USA przeciwko juanowi

3 lutego 2016

Najwięksi gracze amerykańskiego przemysłu funduszy hedgingowych gwałtownie podnoszą stawki przeciwko chińskiej walucie, pisze dziennik gospodarczy „The Wall Street Journal”.

Gazeta zauważa, że założyciel i prezes funduszu Hayman Capital Kyle Bass sprzedał większość swoich inwestycji w akcje, surowce i obligacje, aby zająć krótkie pozycje w chińskim juanie i hongkońskim dolarze. Wielkoskalowa stawka przeciwko azjatyckim walutom w wielkości prawie 85% całkowitego portfela funduszu hedgingowego wygra, jeśli juan i dolar hongkoński będą tracić na wartości w ciągu najbliższych trzech lat. Stawką są miliardy dolarów, w tym pożyczone środki. Inwestorzy wierzą, że w tym okresie chińska waluta spadnie o około 40%.

Oprócz Bassa do gry przeciwko juanowi przystąpił kolega George’a Sorosa Stanley Druckenmiller, skutecznie zarządzany przez niego fundusz hedgingowy Quantum, założyciel Appaloosa Management David Tepper i właściciel Greenlight Capital David Einhorn, dodaje WSJ. Sam Soros przemawiając podczas Światowego Forum Ekonomicznego w Davos powiedział, że chińskiej gospodarce raczej nie uda się uniknąć „twardego lądowania”, czym rozpętał szum inwestorów wokół oczekiwań o upadku chińskiej waluty.

„Jeśli mówimy o skali, to jest ona o wiele większa niż w czasie kryzysu kredytów hipotecznych (w 2007 roku – red.)” – cytuje gazeta słowa Kyle’a Bassa.

Oczekiwania na spadek juana wywołały odpływ kapitału rezydentów ChRL i zagranicznych inwestorów z chińskiej gospodarki, czytamy w materiale. Fundusze hedgingowe stawiają na to, że przywódcy Chin dopuszczą do osłabienia krajowej waluty, aby zatrzymać odpływ inwestycji i dać impuls do

wzrostu gospodarczego. Gra przeciwko juanowi, w przeciwieństwie do zakładów przeciwko walucie regulowanej wyłącznie przez rynek, jest bardzo ryzykownym przedsięwzięciem, ponieważ Pekin posiada wiele zasobów, aby przeciwdziałać spekulacjom. Wcześniej w tym roku rządowi gracze wykupili na Giełdzie Papierów Wartościowych w Hongkongu tyle juanów, że wartość pożyczek overnight skoczyła o 66%, prawie odcinając źródła finansowania dla siedzących w krótkich pozycjach inwestorów.

Badając system bankowy Chin analitycy Hayman Capital doszli do wniosku, że wielkość przeterminowanych pożyczek, które obecnie stanowią około 2% ogółu, zacznie gwałtownie rosnać, dlatego chiński rząd będzie musiał wydać biliony dolarów na dokapitalizowanie banków, co też doprowadzi do osłabienia waluty. Gazeta zauważa, że podobny scenariusz był realizowany w trakcie kryzysu kredytów hipotecznych w USA, kiedy dolar zaczął tracić na wartości po tym, jak Fed przystąpił do ratowania amerykańskich banków.

Źródło: pl.SputnikNews.com